

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **B. K.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 września 2023 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Tczewie z dnia 6 lipca 2023 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 9 grudnia 2021 r. Prokuratura Krajowa złożyła w Sądzie Rejonowym w Wejherowie akt oskarżenia przeciwko B. K., oskarżając go o to, że w okresie od 9 grudnia 2011 r. do 19 lutego 2016 r. w P., będąc prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Pucku, nie dopełnił obowiązków w nadzorowanym przez siebie śledztwie sygn. akt Ds. [...], a następnie Ds. [...], czym działał na szkodę pokrzywdzonej oraz interesu publicznego, przejawiającego się w wyjaśnieniu przez funkcjonariuszy publicznych okoliczności zdarzenia, mogącego stanowić przestępstwo i prawidłowej reakcji na założone zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

Sędziowie i asesorowie Sądu Rejonowego w Wejherowie złożyli wnioski o wyłączenie ich od rozpoznania sprawy B. K. z uwagi na wieloletnią znajomość z oskarżonym, wynikającą z jego regularnego występowania przed Sądem Rejonowym w Wejherowie i wiążące się z tym kontakty sędziów właściwego

miejscowo Sądu (również towarzyskie), co mogłoby wywołać uzasadnione wątpliwości co do ich bezstronności.

Sąd Okręgowy w Gdańsku, postanowieniem z dnia 31 maja 2023 r., sygn. akt V Ko 274/23, wyłączył sędziów i asesorów Sądu Rejonowego w Wejherowie od rozpoznania niniejszej sprawy i na podstawie art. 43 k.p.k. przekazał ją do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tczewie, uznając, że Sąd ten znajduje się w dostępnej odległości dla uczestników postępowania, a jednocześnie na tyle daleko od Sądu właściwego miejscowo, że oskarżony nie wykonywał w nim wielu czynności służbowych.

W dniu 6 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy w Tczewie zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy B. K. innemu sądowi równorzędnemu spoza okręgu Sądu Okręgowego w Gdańsku, podnosząc, że rozpoznanie tej sprawy przez sąd należący do okręgu Sądu Okręgowego w Gdańsku „może realnie wywoływać uzasadnioną wątpliwość, zwłaszcza u pokrzywdzonej A. K., co do bezstronności sądu właściwego.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. stanowi wyjątek od zasady właściwości miejscowej i może być uzasadnione wyłącznie realnym zagrożeniem dobra wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą, między innymi sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędziu występującym z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k.

Zwracając się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu spoza okręgu gdańskiego, Sąd Rejonowy w Tczewie nie wykazał w sposób wystarczający, że rozpoznanie w tym sądzie przedmiotowej sprawy narazi na uszczerbek dobro wymiaru sprawiedliwości. Z faktu, że pokrzywdzona ma powody do braku zaufania względem przedstawicieli prokuratury, nie wynika, iż uznaje ona innych funkcjonariuszy publicznych z okręgu [...], w tym w

szczegółności sędziów, za nieobiektywnych. Taki wniosek nie ma oparcia w faktach - jest wyłącznie subiektywnym poglądem Sądu Rejonowego w Tczewie.

Odnosząc się do argumentacji wniosku, należy wskazać, że jest naturalne, iż w procesach funkcjonariuszy publicznych występują w charakterze świadków inni funkcjonariusze publiczni – w tym przypadku prokuratorzy. Okoliczność, że na co dzień występują oni przed sądami w okręgu gdańskim, nie powinna wpływać na możliwość obiektywnej oceny przez sąd składanych przez nich depozycji. Także nagłośnienie sprawy w lokalnym środowisku nie może samo przez się wywoływać wątpliwości co do bezstronności miejscowo właściwego sądu. Wątpliwości takich nie dostrzegł także Sąd Okręgowy w Gdańsku, przekazując sprawę z Sądu Rejonowego w Wejherowie do Sądu Rejonowego w Tczewie.

Sąd występujący z wnioskiem zdaje się antycypować odbiór społeczny rozpoznawania sprawy w okręgu gdańskim, bezzasadnie, a priori zakładając, że będzie on negatywny. Tymczasem zagrożenie dobra wymiaru sprawiedliwości, uzasadniające przekazanie sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k., musi być realne, a nie hipotetyczne.

Ponieważ wniosek nie zawiera argumentacji przemawiającej za jego uwzględnieniem, należało orzec jak na wstępie.

[SOP]

[ms]